

## PRZEKŁAD UWIERZYTELNIONY

OO

/Dołączony bilet z nadrukiem Rupert: Redakcja "Synthese" i depiskiem ręcym: Auter raportu Dr. Vaysjo, psycholog, redaktor-sekretarz Przeglądu "Synthese" i sekretarz Towarzystwa - Internationalny Ośrodek Studiów Psychologii lingwistycznej. -  
Od września 1944 do lutego 1945 więzień obozu w Oświęcimiu.  
U Prof. G. Mannaury 29 II Cern.Kruzenastr. Amsterdam - Z.

Rupert o zbrodniach SS-ów w obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Birkenau /Górny - Śląsk/- a w szczególności o eksperymentach, dokonywanych w obozie w Oświęcimiu w czasie od marca 1943 do sierpnia 1944.-

U w a g a w s t ę p n a

W krótkim czasie po uwolnieniu obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu przez Armię Czerwoną dnia 27. stycznia 1945 - mój przyjaciel Edward von Gelder, młody ekonomista z Rotterdamu /Niderlandy/ i ja oddaliśmy się do dyspozycji władz cywilnych i wojskowych w Oświęcimiu. Dnia 19. lutego rosyjski major, komendant obozu zaprasza nas na pogadankę, jednakże ciężka choroba nie pozwala nam <sup>skorzystać</sup> z tego zaproszenia. W rozmowie, która się odbyła kilka tygodni później, polecono nam zestawić mały dziennik, przeznaczony wyłącznie dla obozu /Dziennik wewnętrzny - "Journal mural"/ i zredagować raport o zbrodniach popełnionych przez SS-ów w Oświęcimiu i w Birkenau. Referat niniejszy zawierający wyniki naszych badań, przeprowadzonych w tym celu w obozie w Oświęcimiu ogranicza się do rzeczy

-2-

najgłówniejszych. Według naszego zdania trzeba poznać przede-  
wszystkiem nazwiska głównych autorów tych niesłychanych, potwer-  
nych zbrodni.

### W s t ę p

Obozy koncentracyjne w Oświęcimiu i Birkenau nazywane  
w dalszym ciągu jako "Oświęcim i Birkenau", były obozami morder-  
wania, które do pewnego stopnia różniły się od obozów pracy,  
w których Niemcy nie dusili wględnie zabijali uwięzionych co  
jakiś czas "po selekcji" gazem.

Każdy więzień obozu koncentracyjnego w Polsce a przede-  
wszystkiem i w innych zna dobrze słowa "Muselman" /po niemiecku  
Muselmann - mówiono także "Muselfrau"/, rozumiane przez te  
słowa ludzi /mężczyzn lub kobiety/, którzy nie mogli wykonać  
ciężkich prac i którzy byli zagrożeni odstawieniem do komory  
gazowej w czasie odbywającej się periodycznie "selekcji". Nie  
można pojąć, jak SS-owie, sprawcy wszystkich tych zbrodni mogli  
się zdobyć na takie barbarzyńskie okrucieństwa. Zdaje nam się,  
że ci, którzy są odpowiedzialni za te zbrodnie wysilali się  
wprost na to, aby ten proceder morderstwa ludzi przenieść w sferę  
nie-emocjonalną. Chciano po prostu, żeby się tak <sup>usłaniać się</sup> wyrasie/ su  
skaradnego robactwa. A podobieństwo niszczenia robactwa i morder-  
stwa masowego ludzi za pomocą gazu cyanhydricznego było  
widocznie w oczach tych zbrodniarzy uzasadnieniem i uspokojeniem  
x/ edneśnik/

x/ Według Dra Maksa Benjamina, który był w roku 1943/44 lekarzem  
obozu cyganów w Birkenau, trzy wdychnięcia tego gazu wystarczy-  
ły, ażeby ofiary straciły przytomność /patrz strona III/

-3-

Trzeba dodać, systematyczne uśmiercanie wielkiej liczby osób nie wydaje się tak przerażającym jak egzekucja każdej poszczególnej osoby. Zresztą SS "zorganizowali" wykonanie tych zbrodni; w ten sposób wykonanie było powierzane t.s.w. "Sonderkommando", które składało się z żydów jeńców, których los nie ulegał żadnej wątpliwości. Po kilku miesiącach "pomocnik" był z kolei mordowany gazem ..... widział on takie uśmiercanie niezliczone razy!!

Jeden z najgorszych i może największej osławionych ludzi w obozie kobiet w Birkenau był oficer SS-ów M E N G E L E /n/, lekarz /Lagerarzt/, który wysyłał tysiące kobiet do komór gazo-  
wych.-

Jak już powyżej powiedziałem, nie mam zamiaru zajmować się szczegółami; główna rzecz, o którą mi chodzi, to jest wskazanie i wymienienie nazwisk głównych zbrodniarzy.- Ten który pod względem okrucieństwa nie ustępował w niczym okrucieństwu lekarza Mengele /n/ - był lekarz obozu oświęcimskiego  
K L E I N, który dnia 29. września <sup>1944</sup> kierował ostatnią selekcją w Oświęcimiu, w następstwie której setki ludzi zmarły gwałtowną śmiercią. xxx/ uwaga na dele/

---

xxx./ Byli tam Holendrzy, których znałem osobiście; profesor Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu w Amsterdamie: Herman Frijda, - krawiec Witstijn - młody osławieć, zany Cahn, zamieszkały w La Haye, i kupiec De Geede z Amsterdamu

---

Lekarz König w Birkenau był również winien tych zbrodni.  
Przy pomocy tej metody uśmiercania gazem, stosowanej w terminach periodycznych, SS-owie przebywali się większej części jeńców Żydów. To jednak nie wyklucza faktu, że Niemcy posługiwali się także innymi metodami. Kilka kobiet x/uwaga na dele/ opowiadało mi o mękach, doznawanych codziennie w Birkenau. Opowiadały mi one, jak były znieważane przez SS. i przez "Kapusiów" /Cape/ kobiecych do ciężkiej pracy. Np. Kazano im kłaść się brzuchem na ziemi a potem podnieść się, mając sejniera SS. stojącego im na plecach. Opowiadały, że wiele z nich były poddawane prawdziwym wieszakom /rzecz o której będą jeszcze mówić poniżej/. - Nie będę się tutaj zatrzymywał opowiadaniem o mordowaniu przez wieszanie, który to sposób egzekucji był - o ile mi wiadomo - we wszystkich niemieckich obozach koncentracyjnych często stosowany - lecz zamierzam zakończyć to oskarżenie przez wzmiankę/"doświadczeniach" /eksperymentach/ przeprowadzonych w Oświęcimiu, doświadczeniach, których ofiarą stała się wielka ilość kobiet. xx/ /uwaga na dele/.

---

x/ Sentje et Reina de Zwarte, 178 Lakstraat, Amsterdam - Zuid;  
Mme Mine Harpmann, 38, President Brandestraat, Amsterdam-Oest,  
który zamierzał się leczyć w "Wilhelmina - Gasthuis w Amsterdamie,  
- i inni; vide załączony wykaz nazwisk.-

---

xx/ Niechce tutaj mówić o charakterystycznych chorobach obozowych i o epidemiach jak: czerwonka /diarrhea/, czeraka /karbunkuły, flegmena, cedomy, avitaminoza, tyfus plamisty, dezenteria etc.

---

-5-

Doświadczenia /eksperymenty/ wykonywane w Oświęcimiu w czasie od marca 1943 do sierpnia 1944.

Dnia 21. marca 1945 spotkałem się po raz pierwszy z Dr. Maxem Benjaminem, byłym lekarzem chorób dziecięcych w Keleni - a po moim wyjeździe w roku 1939, bibliotekarzem w Amsterdamie.  
xxx/ /uwaga na dele/.-

Obecnie /sierpień 1945: 26, Oude - Ysselstraat, Amsterdam -Znid.

W roku 1943 został zamianowany lekarzem w Birkenau, w obozie cyganów. W czasie przeprowadzanych w Oświęcimiu doświadczeń /eksperymentów/ w bloku 10, żona jego która z początku pełniła obowiązki pielęgniarki, stała się przedmiotem eksperymentów. Tak same i Pani De Wind, Holenderka, której mąż był zatrudniony jako lekarz w męskim obozie w Oświęcimiu. Skąd brane materiały żywe do tych eksperymentów i kto odpowiedzialny za te okrucieństwa, które spowodowały męczeńską śmierć setek kobiet?

Zdaje się, że te kobiety miały do wyboru: albo iść do komór gazowych w Birkenau - albo poddać się eksperymentom. Wybór nie był trudny.

Podaję poniżej niektóre szczegóły zebrane przez Dra De Wind w rozmowie z niemieckimi lekarzami sydewskimi: Benjaminem i Pieck'em jakoteż w rozmowie z kilkoma ofiarami xxxx/ /uwaga na dele/ tych eksperymentów:

xxxx/ Rosa Rabbinitch i jej córka Kitty z Amsterdamu; Mme Harpman, Amsterdam; vide załączony spis nazwisk.

W obozie męskim w Oświęcimiu był jeden Blok Nr. 10 dla kobiet /oprócz "dema publicznego" dla SS. w Bloku 24/.

W tym Bloku Nr.10 było :

- 1/ około 50 kobiet rozmaitych narodowości, które tu przybyły z Birkenau;
- 2/ wśród tych kobiet rekrutowano personel Bloku 10. w ten sposób Margriet Neumann stała się współpracowniczką, głównego eksperymentatora, Profesora Clauberga/.
- 3/ 100 kobiet greckich w marcu 1943
- 4/ 110 kobiet belgijskich w kwietniu 1943
- 5/ 50 kobiet francuskich w czerwcu 1943
- 6/ 50 kobiet francuskich w sierpniu 1943
- 7/ 40 kobiet holenderskich w sierpniu 1943
- 8/ 100 kobiet holenderskich we wrześniu 1943

Wreszcie 12 kobiet narodowości polskiej z obojczy obozu, a od czasu do czasu z małych grup kobiet z Birkenau. Dwie deseryzynie SS. /Aufseherinnen/ pełniły służbę we dnie naokoło bloku, do którego nie wolno się było zbliżać w nocy, aby uniemożliwić porozumienie się z więźniami.

Eksperymenty, dekenywane na tych kobietach można podzielić na cztery grupy:

- a/ eksperymenty, dekenywane w celu badania problemu "raka"
- b/ eksperymenty, dekenywane w celu sterylizacji /bezplodności/
- c/ eksperymenty, mające na celu badania "środków kontrastu" dla radiologii

d/ eksperymenty hematologiczne i serologiczne.

Wszystkie kobiety, poddawane eksperymentem, były pochodzenia żydowskiego.->

---

Szczególne eksperymentów

I. Profesor Samuel, profesor ginekologii, x/ /uwaga na dol.

---

Według oświadczenia Dra Benjamin, który mieszkał również w Kolonii przed rokiem 1939, ginekolog Samuel nie był Profesorem Uniwersytetu. Podobnie go później zastrzelono; widział on wiele tych rzeczy.

---

niemiecki żyd z Kolonii. Otrzymał on od lekarza miejscowego /Standortarzt/ Würtha, Hauptsturmführera SS, polecenie wycięcia części "portio uteri", po czym rana została zaszyta. Z wyciętych tkanek zrobiono przekroje tkanek samarangięte /?/. Profesor Samuel twierdził, że usunął /wyciął/ tylko błonę śluzową "portio uteri", lecz twierdzenie to stoi w sprzeczności z faktami następującymi:

- a/ zeszycie było nieodzwonne
- b/ późniejsze eksperymenty z tymi samymi kobietami dowodziły, że przez "ostium uteri" nie można było wsuwać sondy, wobec czego przynajmniej tkanka podśluzowa były widocznie uszkodzona.-

Podczas gdy lekarka francuska, Panna Oval sabotowała te operacje i przeprowadzała je tylko raz albo dwa razy na tydzień

-8-

te Profesor Samuel dokonywał je po trzy albo po cztery dzien-  
nie.-

---

## II. Eksperymenty Profesora Schumanna.

Piętnaście młodych dziewcząt w wieku 17 do 18 lat zosta-  
ło poddanych temu eksperymentowi. Nie liczna a nich, którzy się  
utrzymały przy życiu są prawdopodobnie w rękach Niemców. Dlatego  
też nie posiadamy danych obiektywnych, dotyczących tych niesły-  
chanie okrutnych eksperymentów. Umieszczano dziewczęta w polu  
fal ultra-krótkich z jedną elektrodą na brzuchu a drugą na po-  
śladku. Ognisko promieni było skierowane na jajniki, które z po-  
wodu tego zostały spalane.

Wskutek błędnego ustawienia elektrod i błędnego skiere-  
wania fal dziewczęta doznawały ciężkich oparzeń /opaleń/ na  
brzuchu i na pośladkach. Jedna z nich zmarła w następstwie tych  
bolesnych oparzeń. Inne posłano do Birkenau, gdzie pozostawały  
częścią w szpitalu /Revier/, częścią w Komendzie

Po upływie jednego miesiąca powracały do Oświęcimia,  
gdzie ich poddawano dwom operacjom kontrolnym: nacięciu strzało-  
wemu /pionowemu/ /inshien sugittet/ i nacięciu poprzecznemu, a t  
te w celu skontrolowania stanu organów genitalnych. Poddane  
tym operacjom dziewczęta niepomiernie<sup>się</sup> postarzały / naccerni-  
sment - zregowaciałość hormonów/.- Wskutek ran, pozostałych  
w następstwie tych operacji, chorowały miesiącami obłężnie i  
ginęły z powodu braku opieki.-

---

III. Najrozleglejsze i najdalej idące eksperymenty były te, które przeprowadził Profesor Glauberg - gynecolog niemiecki - z Katowic. Eksperymenty te wykonywał przy współpracy chemika Dra Goebela z Berlina. Oba działali w porozumieniu z Gestapo. Celem eksperymentów było poszukiwanie środków kontrastu dla radiologii /moyens de contraste pour la radiologie?/, t.j. środków, które mogły służyć jako namiastka jodopinu, ponieważ Niemcom brakowało jodu. Eksperymenty te miały charakter handlowy. Glauberg pracował w interesie niemieckiego Przemysłu Chemicznego i wypłacał za każdą kobietę, strzymaną z oboku ceną kupna SS-om.

Umieszczone kobiety na stole radioterapeutycznym i za pomocą, poruszanej elektrycznością, i wprowadzane kontrolując za pomocą promieni X, - gęsty, biały płyn do macicy. Następnie robiono radiograf. - Kobiety cierpiały niesłychanie przy tych eksperymentach; miały wrażenie, jak gdyby im brzuch rozdierało. Gdy wstawały, szły do gabinetów, gdzie płyn, smieszany często z krwią, był usuwany, co sprawiało gwałtowne bóle. Powtarzane eksperyment trwały do sześciu razy - z przerwami trzech do czterech tygodni. Kobiety, które z powodu zbyt wąskiego "ostium uteri" nie nadawały się do eksperymentowania, bywały odsyłane do Birkenau, co równało się istotnie skazaniu na śmierć. Około 400 kobiet rozmaitych narażeń było poddanych tym eksperymentom. Nie miało przy tym zamiaru wprowadzać sterylizację, co jednak nie przeszkadzało faktowi, że wiele kobiet zostało sterylizowane wskutek reaktywnego zapalenia. Oprócz tego płyn, respo-

cierając się aż do brzucha, powodował częste zapalenie przewodów /salpingistis ?/ i peritonii chereby, które spowodowały w wielu wypadkach śmierć. >

---

IV. Ostatnia grupa eksperymentów charakteru hematologicznego, nie spowodowała zachorzeń ciężkich. Były one wykonywane przez Obersturmführera SS. Webera ze współudziałem Obersturmführera Müncha.

Seria tych eksperymentów składała się:

- a/ z eksperymentów mających na celu stwierdzenie grupy krwi
- b/ z eksperymentów mających na celu stwierdzenie reakcji krwi na salicyl i na sulfamidy.
- c/ eksperymenty, mające na celu stwierdzenia reakcji na iniekcje dożylnie krwi malarycznej.

---

Zdaje mi się, że to wymienienie faktów wystarczy. Dla większej jasności pozwałam sobie dołączyć listę, zawierającą nazwiska głównych winowajców i nazwiska niektórych ofiar. Pierwsie ile wpadli w ręce Aliantów, mogliby uzupełnić listę nazwisk ich współwinowajców, podczas gdy kobiety, wymienieni powyżej żydewscy lekarze i inni świadkowie mogliby ewentualnie potwierdzić prawdziwość przytoczonych powyżej faktów.

Niniejszy raport ma być aktem oskarżenia. Jeżeli zawarte w nim dane przyczynią się do schwytania i ukarania winnych - to spełni swój cel.

< /podpis/ Dr. Vuysje, mp.

W Ye Prof.G. Maukeuvy

29-II Corn.Krusemansraet, Amsterdam - Z

Helandja >



Mlle Janina Ceurant

4, Weesperzijde, Amsterdam-O /okół u  
Dr. D. de Miranda/; przybyła do Birkenau  
5 września 1944 i była w czasie ostat-  
nich selekcyj.

Miles Sientje i Reina de  
Zwarte

178, Lakstraat, Amsterdam-Z, dwie sie-  
stry, które przybyły do Birkenau  
5 września 1944; Sientja była w czasie  
ostatnich selekcyj

Edward van Gelde

19, Platelaan, Zeist /Holandia/, w nie-  
zmówien części niemieckiego repertu

Salomon van Thija

101, Gerdelweg, Rotterdam-N /u M.A.F.  
Varsteeg/

Max Benjamin

26, Oude-Yeelstraat, Amsterdam-Z;  
Lekarz chorób dnieciowych, przedtem  
w Kelenji; w 1943/44 lekarz w obozach  
Cyganów i Berkanah; jego żona została  
poddana eksperymentom

Pisak

Lekarz- niemiec, obecnie w Holandji

De Wind

Lekarz, Holenderczyk, obecnie w Holan-  
dji; jego żona została poddana ekspe-  
rymentom; w 1943/44 lekarz w męskim  
obozie w Oświęcimiu.

Zgodność niniejszego przekładu z oryginałem  
w języku francuskim porządkowym dokumentu  
stwierdzam jako zaprzysiężony tłumacz sądowy

Kraków, dnia 20 grudnia 1946

*Stanisław B. Brzycki*



Biuro Udostępnienia  
i Archiwizacji